

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Stycznia. — Rok 1839.
Sobota.

№ 5.

Jutro, ŚŚ. 3 Króle. — v.s. Isze Święto.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Onegdaj rozpoczął się Spis wojskowy w Królestwie, na rok 1839. Ogłoszono zwykle o tem uwiadomienie i ponowiono przepisy. — Urząd Munic: M. Warszawy zawiadomił Właścicieli domów i gruntów w Warszawie i Pradze położonych, iż pobór Ofiary Duchownej i Ziemiańskiej, oraz opłaty Szarwarkowej za ratę Iszą r. 1839, rozpoczął się w kassie podatków skarbowych M. Warszawy z dniem 2 b. m., i trwać będzie do ostatniego tegoż miesiąca. Zechcą zatem pośpieszyć z wnieśieniem takowych opłat, gdyż po upływie, kary exekucyjne na opóźniających się rozciągnięte będą. — Radca Tytularny ś. p. *Zastawski*, wczoraj rozstał się z tym światem; pogrzeb zwłok jego odbędzie się w przyszły Poniedziałek o godz: 3 z połud: z domu Nr 514, przy ulicy Dunaj. — Pozostałe w smutku pogrążone dzieci po zgonie ś. p. *Henryka Bogumiła Horn* Emeryta Referenta Kommissji centr: likwid., w dniu 3 b. m. zmarłego, zapraszają znaiomych i przyjaciół na exportację z Kaplicy ewangel: przy ulicy Karmelickiej, dziś o godz: 2 z połud: na smętarz Ewangelicki odbyć się mającą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono: dla 5ga Sierot od Z. zł. 10; a zł. 5 dla Ubogich, pochodzące z zakładu przy rachunkach we wsi *Kozie*. Dla Inst: m. z. dzie: przysłano od Urzędu Skarbowego M. *Gombina*, otrzymane od *Jana Fiszer* defraudenta soli zł. 10. — Pierwszy Numer *Magazynu Mód* za rok 1839, wybity na papierze cienkim welinowym, wyszedł z druku; przyłączone są jak zwykle dwie ryciny z obszernem opisaniem. Wydawca uprasza Szanownych Prenumeratorów o wczesne zapisanie się, gdyż od tego zależy regularne odebranie pisma. — (Ar. und.) W obecnej porze, wiele osób wytytuje się i przekonywa, gdzieby dostać można jak najlepszych *pączków*; iako amator probowa-

łem takowe w wielu miejscach; szczerze więc i z prawdziwą przyjemnością wyznać mogę: iż doskonalszych pod względem smaku delikatności i zdrowości, nie znalazłem, iak w Cukierni *P. Tosio* (Tozjo) na Krakow; Przędmięciu obok Poczty. Nie wątpię przeto iż kto się o tem iuż przekonał, potwierdzi moją opinią; innym zaś życzę z duszy, z niej korzystać. Pominąć nadto nie mogę sprawiedliwej pochwały dla Właściciela Cukierni, iż obok grzeczności i uprzejmości swej, celuje dobrocią wszelkich artykułów a szczególniej Pączu i Czekolady. *L. Michałowicz*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Starszej Siostrze*, wszyscy; a po *Sekretarzu* i *Kucharzu*, *J.P. Swiergocki*. — Kurs wczorajszy: Assyg: ross: zł. 187 i pół. Listy zast: zł. 91 gr. 2; kupon gr. 4.

Jeszcze słów kilka o zgonie *Cnotliwej Dziewicy*. Jak pierwszy kwiatek wiosny zaledwie rozwiniąwszy swe barwy, upadła pod ostrą kosą rolnika, tak podobna iemu zgasła w d. 16 Grud: r. z. w kwiecie wieku ś. p. *Teressa Fechner*, zaledwie 17te ukończywszy lato. Jaka była córką, siostrą, przyjaciółką i towarzyszką, iży pozostałej matki, braci, przyjaciółek i znaiomych są tego iasnym dowodem. Szczególniejszy dar podobania się, ujmująca łagodność i dobroć, miłe obejście się połączone z nader przyjemnym powabem powierzchowności, iednały zmarłej serca wszystkich znaiomych i każdy z nich pewnie powtórzy, iż szczęśliwy kto ją mógł poznać, szczęśliwy kto oćenić potrafił duszę i odgadnąć serce. Zaledwie wstąpiła na scenę świata, aby być okrasą iego zabaw i uprzyjemnić towarzystwa, których była udziałem; podobało się Najwyższemu zakończyć dni życia ukochanej od wszystkich osób, iednej pociechy Matki, i prawdziwej nagrody dla tego zśmiertelnych któryby iej losy chciał połączyć z swemi. Przez tak iednak krótkie przejście na tej ziemi potrafiła sobie ś. p. *Teressa Fechner* wystawić pomnik wiecznej pamięci w sercach znaiomych i każde miejsce, gdzie się pokazała, towarzystwa w których się znajdowała; słowa iakie wymówiła, będą ożywiać w pamięci miłe wspomnienia zgasłej zbyt wczesnie osoby, a iży ci-

cha uroniona dla niej, i za szczerego żalu pokaze lubo s. p. Teressa Fechner zesła z tego świata, obraz jej pozostał w sercu krewnych i znaiomych i tamtkwicz będzie na zawsze. H. J.

Z Kalisza 7/19 Grud: 1838.— Dzień wczorajszy iako doroczna uroczystość Imienin Najśaskawiej nam pamiaćcego CESARZA i KRÓLA, był w mieście tutejszem obchodzony z najżywszą radością. Przed godziną 10 rano, zebrały się Władze wojsko: i cywil: i po złożeniu sobie wzajemnych życzeń o najdłuższe zdrowie i pomyślność Jego Cesarsko-Królewskiej Mości N. MIKOŁAJA Igo, udały się na uroczyste dziękczynne Nabożeństwo, które się w obec Władz rządowych, Uczniów szkoły obwodo: i licznie zgromadzonego Ludu iednocześnie w kolegiacie N. MARJI, w kaplicy Greckiej i w kościele Gminy Ewangie: odbyło. We wszystkich tych kościołach zanoszono modły do NAJWYŻSZEGO o najdłuższą pomyślność Najmiłościwszego MONARCHY. P. o. Gubernatora cyw: Pułkownik Fligel-Adjutant J. C. M. Trębicki, dawał w dniu tym świetny obiad, na który Władze wojskowe, Duchowieństwo i Urzędnicy Władz cywil: zaproszone były, wniósł Toast za zdrowie N. PANA i Jego Najdostojniejszej Rodziny; ten Toast z największym zapałem spełniono. Wieczorem miasto zęsisto oświecone było, a Ludność Kalisza do późnej nocy zapełniała ulice.

Anglja.— Do portu w *Newcastle* przybył Cesarzsko-Rossyj: Konsul ieneralny w Londynie P. *Benkhausen*, i rossyjski Kapitan okrętowy, celem zakupienia kilku statków przewozowych. — Z *Lisbony* donoszą pod dniem 1 z. m., iż załoga z twierdzy pogranicznej w *Almeidzie*, ogłosiła Królem *Portugali* Infanta *Don Sebastjana* syna Xżny *Beiry* z iej pierwszego ślubu, i że taż załoga zostac w związku z innemi załogami. — Izba handlowa w *Manchester* zaniosta do rządu zażalenie, że fabryki upadają, z powodu zakazu przywożenia zboża z zagranicy; przez to cudzoziemcy są wstrzymani od ściągania fa-

brykatów angieli; a żywność w Anglji staie się tak drogą, że nie sposób tak tanio wyrabiac towary iak na stałym lądzie. — Prawie wszystkie zeznania młodego człowieka aresztowanego w pałacu *Bukingham*, zdaią się fałszywe. Nie mógł weale przez rok bawić w zamku i nie być odkrytym. Kominy są tak urządzone, że nie można niemi dostać się do pokoiów. Kuchnie zawsze są zamknięte. Aresztowany cierpiał głód, gdyż chciwie połykał potrawy które go uczęstowano i zapewne wkradł się wraz z robotnikami do pałacu. — Dzienniki ministerjalne zbiiają wieść że *Margrabia Normanby* do nie wróci więcej na swoje Namieśtnikostwo do *Irlandji*. — Lord *Ponsonby* Poseł w *Stambule* przez nieiaki czas niebezpiecznie chorował.

Belgja.— Król 25go z. m. przyjmował deputację kupców i fabrykantów, którzy doznali szkody z powodu zachwiania się banku belgiekiego. Deputacja podziękowała za kroki rządu względem utrzymania tego instytutu. — P. *Broukere* Dyrektor banku belgieckiego, podał się do dymisji. — Przez *Leodjum* często maszerują oddziały wojska. — Król wrócił z *Laeken* do *Bruxelli* na mieszkanie zimowe. — W okolicy *Bewerlo* miał zebrać 20,000 wojska.

Francja.— Marszałek *Klotzel* przybył do *Paryża*. — 12go z. m. przybył goniec do Konsula *Abdel Kadera* w *Oranie*, z zawiadomieniem że Emir wrócił do *Maskary*, i że miasto *Majdeha* uznało iego władzę. *Abdel Kader* przygotowuje się na wyprawę do *Miljany*, gdzie pewno zimę przepędzi; iego korpus posiłkowy został rozwiązany. — Missja *Pana Desages* (*Désaž*) do *Londynu*, odbyła się w przedmiocie sprawy belgiecko-hollenderskiej. Tenże Urzędnik wrócił iuz do *Paryża*, i dnia 24go z. m. miał posłuchanie u Króla. — Kommissja celem ułożenia odpowiedzi na mowę tronową, nie mogła ieszcze zgodzić się względem iej treści. — Z liczby pobranych rekrutów umiało czytać i pisać 153,290, tylko czytać 11,807, ani czytać ani pisać 136,294. — Król 25 z. m. pre-

zydował na kilku godzinnej obradzie ministrów. — W izbie Parów 26 z. m. obrano deputację dla złożenia Królowi odpowiedzi na mowę tronową. — Nowy Biskup *Algierski* błaga *Ojca Sgo*, aby pozwolił do Algieru przewieźć zwłoki *Sgo Augustyna*, które lat temu przeszło 1000 przewieziono do *Rzymu z Afryki*, gdzie ten Święty zakończył życie.

Hollandja. — Dziennik *Hagski* zaprzecza weale iakoby *P. Kokeril* doznał iakiej straty z powodu upadku banku belgickiego.

Hiszpanja. — Karlistowski Jenerał *Españ* wtargnął do doliny *Aran* i zdobył już szturmem miasto *Wielle*. — Jenerał *Sorja* Gubernator *Madrytu*, otrzymał dymissję; jego miejsce ma objąć Jenerał *Narwacz*. (?) — 10 z. m. odbyło się w *Lisbonie* zagaienie Korteżów. Królowa *Donna Maria* przesłała Królowi *Greckiemu*, order *CHRYSTUSA*. — Królowa *Krystyna* nie chce ieszcze udzielić dymissji Jenerałowi *Kordowa*.

Niemcy. — Xiażę *Piotr Oldenburgski* wyjechał z swoją małżonką z *Wiesbaden* do *Włoch*, na zimę. — Król i Następca tronu *Bawarscy* zamysłali udać się do *Rzymu*. — *Sarim E-fendi* Posel turecki, przybył z *Londynu* do *Wiednia*. — Arcybiskup *Demeter* w *Freiburgu*, otrzymał od Króla *Francuzów* order legji honorowej.

Włochy. — 16go z. m. wieczorem, kiedy w *Rzymie* spodziewano się Następcy tronu rossyjskiego, wśród najpiękniejszej pogody krocie ciekawych udało się za most *Molte*, na spotkanie dostojnego Gościa. Nawet tarasy były zapełnione widzami, gdyż powszechnie sądzono, że *CESARZEWICZ* przybędzie orszakami 14stu powozów i eskortą wojskową. Ale zamiast orszaku, zaiechał o godzinie 4tej skromny otwarty powóz podróżny, a w nim znajdował się niepoznany przysły Władea wszech *Rossji*, w towarzystwie swojego Adjutanta młodego Xięcia *Dołgoruki*. Dwór jego przybył dopiero późno wieczorem, uprosił sobie aby go nie

powitano szczególnymi honorami. Już nieiaki czas bawił w swoim mieszkaniu nim dowiedziano się o Jego przybyciu. Kilku *Rossjan* poznało Go, ale Lud nie wierzył. Gwardję honorową odesłał, 17go z. m. przedstawiono mu *Rossjan* bawiących w *Rzymie*. Później udał się do *Watykanu*, gdzie Posel rossyj: *P. Potemkin* przedstawił go *Ojcu Sgo*; po południu odwiedził Xięcia *Henryka* brata Króla *Pruskiego*. 18go z. m. iako w dzień imienin *N. Cesarza MIKOŁAJA*, Posel *Rossyj* dał świetną ucztę dla *Cesarzowicz*, a wieczorem pałac *Odeskalski* był świetnie illuminiowany. Dostojny Gość w tymże dniu darował dla ubogich w *Rzymie* 20,000 zł. 20go z. m. *P. Potemkin* dał znowu świetny bal, na który zaprosił znakomitsze osoby w mieście. — Wybuchy *Etny* na wyspie *Sycylji*, od początku z. m. zupełnie ustały.

Tureja. — Starszy syn *Sułtana* od kilku dni choruje. — W *Smirnie* wybuchła zaraza. — *Wice-Król Egiptu* mimo uciążliwej podróży do *Senaar*, cieszy się zupełnem zdrowiem, dojechał już drugiego wodospadu *Nilu*, i zamysłła teraz przez pustynię udać się do kopalń.

Rozmaitości. — Fortepianista *Liszt* podoba się nadzwyczaj we *Florencej*, na koncercie danym u *W. X. Toskańskiego*, *W. X. CESARZEWICZ* Następca tronu ross: zachwycony grą tego Artysty, zachęcił go aby zwiedził także *Petersburg*. — 23 z. m. umarł w *Paryżu* nieiaki *Lepagnez* (*Lepanje*), przeżywszy lat 107, aż do ostatniej chwili zachował zupełną władzę zmysłów i niezachwianą wesołość. Urodził się w *Paryżu*, i tylko 2 razy w życiu to miasto opuścił, raz na przejazdkę do *Wersalu*, drugi raz na spacer do bliskiego miasteczka. Prawie wszyscy autorowie z 18go wieku byli mu znani, i umiał o nich opowiadać mnóstwo dowcipnych anegdotek. Nie pił nigdy wina ani likieru, a najulubieńszą jego potrawą była wieprzowina. Zwykle iadał iarzyne i owoce. Życie pędził tak regularne, że nawet krótko przed śmiercią co-

dzien przychodził do kawiarni na bulwarze przypatrywać się grze w domino. Zwykle goście kawiarni nazwali go *wiecznym ojcem*; zapisał im wszystkie swoje ruchomości z życzeniem aby ich tak długo iak on używali. — 31 z. m. przedstawiono w *Berlinie* pierwszy raz dzieło sceniczne czasowe pod tytu: 1739, 1839 i 1939. — Niedawno Obywatel z *Drezna* udając się na zabawę za miasto, spotyka na drodze obcego. Było to już około zmroku i pierwszemu zdawało się, że drugi do niego śpiesznie przybiega. W obawie aby nie został napadniętym, wydobywa worek pieniędzy i podać go napastnikowi. Przelektły Obywatel za przybyciem na miejsce zabawy opowiada swoje zdarzenie, tu go dopiero objaśniają, że przed niciakim czasem odeszły piałak nazwiskiem *** musi być sprawcą rabunku. Złupiony wraca do miasta i donosi o wszystkim policji. Urzędnik udał się natychmiast do oznaczonego domu, i po długim pukaniu zdołał nakoniec dojść do łóżka nmiemanego złodzieja, który spał sobie spokojnie. Rewiduią jego odzież, worek pieniędzy znajduje się, a w końcu budzą śpiącego. Ten niechętnie wstaje, ubiera się. Włożywszy tużurek szuka w kieszeniach: „Tu musi być worek pieniędzy, kto mi go zabrał?“ Urzędnik policji odpowiada, że on go skonfiskował. „To dobrze, dziś wieczorem kiedym był podochocony, ktoś mi go wsunął w rękę i muszę go odzyskać.“ W biurze policji okazało się, że areztant bynajmniej nie miał na celu rabunku, że w piałństwie niepewny nóg swoich, zapewne potoczył się ku skarżącemu, a ten obawiając się napadu zbyt wczesnie pokwapił się z oddaniem worka. — *Lipiński* 17 i 19 z. m. dał 2 koncerty w *Pradze*, tameczni recenzenci muzyczni porównywiają go z *Paganinin*. — W teatrze nowym w *Neapolu* wkrótce przedstawione będą 2 nowe opery: „*Lazaroni* neapolitański przez *Agnelli* i „*Więzień* z *Saragossy* przez *Gabrieli*.“ — *Srodek* przeciw *nudom*. Gazety londyńskie zawierają następujące doniesienie: *P. Józef Ze-*

kil który często uczynił smutne doświadczenie, iak dalece Panowie przepędzający zinę na wsi, trapieni są nudami, otworzył przy ulicy *Springgarten* biuro, gdzie za ceny umiarkowane można sobie zapisać przyjemne i dobre towarzystwo. Za abonament 60 dukatów rocznie, subskrybenci otrzymują tygodniowo 4ch gości do wyboru. Ze spisu u *P. J. Ż.* można przekonać się, że ma wybór 600 towarzyszków gotowych co chwila odjechać w iakąkolwiek stronę. Subskrybent winien gościom dziennie dawać 4 uczty z winem. Jeśli gość iaki nie podobą się, można go na innego zamienić. — W *Bordo* odkryto dom gry, w którym codziennie zgromadziło się 40 podmatusiałych kobiet, i grało o summy znaczne. — W powozach parowych w Stanach zjedno: w Ameryce, zaprowadzono gabinety ogrzane, gdzie podróżni mogą nawet sypiać w wygodnych łózkach. — Gazeta Amerykańska tak ogłasza prenumeratę na swoje pismo: „Kupujcie, czytajcie, pożywajcie, przełożcie sobie i zróbcie z siebie ludzi rozsądnych, wy głupcy.“ (Nielada grzeczność.) — Na drodze z *Angulem* we Francji, skradziono z dyliżansu 2000 fr. a sprawy nie można było odkryć. Konduktor miał już wynagrodzić szkodę, w tem Pleban wezwał go aby uniego odebrał owe 2000 fr. Pewno złodziej na spowiedzi przyznał się do zbrodni a czcigodny Kapłan skłonił go do zwrócenia summy. — W znacznej Kawiarni w *W.* zachowywana jest oszczędność szczegółna, gospodini daie gościom filiżanki nie pełne, tak iż na 9 filiżanek kawy, 10tą zarabia extra zwykłego zarobku. Nie ma żyje przemysł. — Przy bramie *Fontenble* w *Paryżu* otworzono nowy teatr zwany *Belwederski*. W teatrze opery komicznej w krótkce będzie przedstawiona operetka młodego *Włocha* nazwiskiem *Pardesi*. — *Kazmierz Delavigne* (*Delawin*), pisze nową traidją dla *Panny Raszel*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Małachowski Onuf: Hra: z *Borkowic*; *Prażmowski*

Fel: Dzie: z Lewina; Leszczyński Ant: Dzie: z Piekart; Turski Wik: Dzie: z Radomia; Baier Lud: Dzie: z Scisłowic; Kosowski Jan Dzie: z Bleszna; Zgliczyński Soweryn Dziedzic z Woli Kaszowskiej.

DONIESIENIA.

W nowo założonej fabryce Oleiu w Pradze pod Nrem 153, jest do sprzedania kilka tysięcy **MAKUCHY** rzepakowej i lnianej za mierną cenę. Życzący nabycia takowej, może się zgłosić pod powyższy Numer do fabrykanta L. Certner et Komp.

W dniu 3 b. m. iadąc od Błonia do Bieniewa, zginęła **WALIZA** w której znajdowały się Suknie damskie między innymi: Suknia balowa karmazynowa krepowa na biały atlasowej; tybetowa szafirowa; zielona materjalna; Szlafrok sukienny, i t. p. rzeczy. Kto by znalazł, raczy oddać do Hotelu Polskiego pod Nr 30 stacji, za nagrodą złp. 50.

W Rynku Starego Miasta od rogu Kanonji pod Nr 38, od dnia 5 b. m. przez cały karnawał, zaprasza się Prześwietną Publiczność na doskonałe **PĄCZKI**, których można dostać w 3ch gatunkach iako to: z miodałami, konfiturami i iabkami, sztuka po gro: 3 kopa zł. 6; każdy gatunek w równej cenie. Przytem na wszelkie obstalunki wydołać mogą. *M. Nowacka.*

OGROD spacerny i fruktowy, przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, z **MIESZKANIEM** od tego należącym, oraz **OBORĄ** na 6 krów i **WOZOWNIA**, jest do wydzierżawienia każdego czasu. Osoby prętem chcą mające wejść w układy o dzierżawę tegoż **OGRODU**, bąc to łącznie z **OBORĄ** lub bez takowej, zechcą zgłosić się do Właściciela rzeczonyj Possessji także zamieszkałego.

289 SAŻNI OLSZYNY suchej w szczapach, w rozszelny do Warszawy sprowadzonych, jest do sprzedania; wiadomość powziąć można codziennie od 2ch do południa pod Nr 2260 przy ulicy Nalewki, u Gospodarza domu.

Pod Nr 701 przy ulicy Leszno w domu P. Porwerk, jest do sprzedania Bryczka na 4ch rysorach, żółto malowana, skórsukienną; zgoła porządna, lekka, mało bardzo używana, nader zgrabna i gustowna do zaprzęgu 2ch lub 1go konia służąca. Przytem **POWÓZ** stary, używany, wygodny, w dobrym stanie zostający; wiadomość bliższą wyczer u Gospodarza w środku dziedzińca.

W domu murowanym przy ulicy Żelaznej i Nowolipie Nr 2449, 2 wygodne **LOKALE** z 3ch Pokoi Gabinetu i Kuchni na 1em piątrze; niemniej z 2 Pokoi, Gabinetu i Kuchni, z Piwnicami, Drwalniami i Górą,

w każdym czasie do wynajęcia; wiadomość tamże u Właściciela.

Sprzedaż Ruchomości, w dniu 26 Grud: 1838 r. /7 Stycz: 1839, i następnych, zawsze o godz: 9ej z rana, w domu przy ulicy Przechodniej pod Ner 953 położonym, w Warszawie, sprzedane będą przez licytacją Towary, Beczki, Wódki, Rygały i t. p., za gotowe pieniądze. *Teofil Dąbrowski Kurator.*



Kto chce metodycznie i z niezawodną dla siebie kczyścią pobierać lekcje **KALIGRAFJI**, kto sobie życzy mieć trwało i ozdobnie zrobione znaki (Szyldy), pięknie i predko przepisane Prośby do Władz, Repokipsa w różnych językach, wypracowane Tytuły do dzieł, Tabele loteryjne, i wszelkie inne kaligraficzne lub szybko pisane obstalunki, niech się zgłosi pod Nr 460 w pałacu Olbromskich, w dziedzińcu wprost litografji na lwsze piętro, do Litografa Jakińskiego.

U Fryzjera Kracińskiego utrzymującego oraz Magazyn Stroioów; przy ulicy Miodowej Nr 486, na nadchodzący Karnawał dostać można rozmaitych w najświeższym guscie guscie **DOMIN** do wynajęcia.



Przybyły w tych dniach **OGRODNIK** z Holandji, zawiadania Łaskawą Publicznością, iż sprowadził znaczny transport **CEBUL** kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, iako też **DRZEWEK** owocowych iako to: Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Czereśni, Aprykoz, i t. p. które sprzedaje w Hotelu Lipskim pod Nr 22 Stacji na dole po lewej stronie w podwórzu. *Georg Schuch.*

Osoba uzdatniona do robienia **SUKIEN**, życzy sobie przyjąć obowiązek w iakim możnym domu w Warszawie lub na Prowincji; dowiedzieć się można pod Nr 1404, przy ulicy Marszałkowskiej na 2m piątrze.



MŁYN konny i wietrzny pod Nr 1846, przy ulicy Zakroczymskiej, iak równie **Młyn** konny deptak pod Nr 2107, przy ulicy Inslandzkiej z wszelkimi do tychże potrzebnymi Spichrzami, Stajniami, Składami i Mieszkaniami; nadto 2 Browary z Piwnicami, Mielcuchem, Suszarniami, Spichrzami i Lokalem Mieszkalnym z 2ch i 3ch Pokoi składającym się, są do wynajęcia od Nowego roku ogólnie lub częściowo; bliższa wiadomość na gruncie.

Już od kilku lat znane i chwalone przez Amatorów iako też Kucharzy wyższych, **OGÓRKI KWASZONE** z dobroci uprawy; mam przeto zaszczyt doniesić Szano: Amatorom, iako też Kucharzom, iż w takowe iak w latach poprzednich zaopatrzony jestem,

których każdego czasu tak na kopy jako też sztuki, dostać można za cenę mierną pod Nr 1262 przy ulicy Nowy świat, niedochodząc pałacu Oljera.



PANTALJON ieśionowy nowy, o 6ciu oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 18 na pierwszym piątrze od tyłu.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prosby Staro: Jakóba Jekowicza Graufederna teraz pod Nr 2932 zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄZKI** Legitymacyj: w miejsce zagubionej, wzywają zarazem mieszkańców aby takową wraz z należniami do Urzędu Muncypalnego złożyli, gdyż znalazca nie będzie mógł żadnego prawego użytku uczynić. P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jenerálny *G. Jahołkowski*.

Niżej podpisana donosi Szanownej Publiczności iż u niej dostać można doskonałych **PACZKÓW** przy ulicy Freta pod No. 278 w domu Paszkowskiego. **Lewicka.**

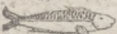


Kto ma **KAMIENICE** do sprzedania blisko miasta, z bramą i obszernym podwórkiem, od 40 do 50 tysięcy; zostawi adres w Drukarni Kurjera.

Z powodu kończącej się dzierzawy **PLACÓW**, jest do sprzedania pozostała na tychże znaczna ilość **DRZEWA** sosnowego, a to szczytami lub częściowo, po znacznie niższej cenie. Wiadomość powziąć można w domu przy ulicy Bugaj Nr 2597, obok Komory Wodnej u Zebrowskiego.

Do Fabryki Kwiatów podpisane, potrzeba zdolnych **PANIEN** do tegoż zatrudnienia, oraz **UCZENNIC.** *Wemmer.*

Pod Nrem 304, jest do najećcia całe **PIERWSZE PIATRO** za pomierną cenę; wiadomość na 1 piątrze.



Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana, nadszedł w tych dniach transport Słodzi holenderskich, oraz Słodzi Gosberger czyli tak zwanych Szotów, które na bezczki i kopy po cenie miernej sprzedają się; oraz dostać można **WINA** znanego i powszechnie ulubionego Szablki którego garniec zł. 10, sprzedacie się niemniej Węgierskie stołowe w dobrym gatunku gar: zł. 12.

Stosownie do licznych żądań, przybędę w Styczniu 1839 r. do Królestwa Polskiego, dla Sortowania Owiec i Welny, będąc zaopatrzonem w najlepsze świadectwa z dopełnionych czynności w najslawniejszych Owczarniach Saskich, Szląskich i Xjestwa Poznańskiego, mogę zarazem ofiarować moje usługi w zakupieniu Tryków i Macior, i wiak najtańszem onych

sprowadzeniu. Starać się będę z wszelką usilnością, położone we mnie zaufanie usprawiedliwić, i na przyszłość utrzymać. Upraszam obok tego aby polecenia wszelkie jakie mogą mi być dane, przesyłane były śpiesznie franko do Warszawy, do domu W. Prusaka przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372, lub do Kozłowa Szlacheckiego pod Łowiczem, i do Główna na ręce W. Leop: Skarzyńskiego, a przez to będę miał pewną zrzeczność do rychłego urzadzenia usług moich, które do otrzymanych zleceń zastosuję. — Dnia 15go Listopada 1838 r. w Kottbus w Królestwie Pruskim. *E. F. Leonhardt* Sortjer.

Potrzebna jest **SUMMA** od 20 do 30,000 złp. na pierwszą hypotekę domu Nr 1392; pożyczkę taką mający, raczy się zgłosić do Właściciela pod tymże Nrem, o godz: 8 rano, po obiedzie o 2ej.

Odwolując się na ogłoszenie pod Nr 237 Kurjera Warszawskiego uczynione, dodaję niniejszem, iż w Puljarsie zginionym, oprócz wzmiankowanych przedmiotów ogłoszonych, był także **KWIT** Nr 129 Sali Licytacyjnej na przyjęte w komis obrazu wydany nadmienając przytem że w dowodzie zastawiony był kosztowności w Nrze Kurjera iak wyżej umieszczony jest Nr 16,249 księgi Banku Pol: Łaskawy znalazca oddać raczy pod Nr 2164, za przyzwolitą nagrodą, do **L. Rosenbanda**.

Końce od **PALATYNY** Sobolowej we środku zszycie atlasem białym, podszyte długości mniej lub więcej lokci 3, zgubiono z pałacu Karasia, idąc na Nowy świat; uczciwy znalazca raczy oddać pod Nr 1310 przy ulicy Nowy świat, na wyższe piątro, za nagrodą.



Zadawalniający Towar ze znanej Piekarni pod Nr 630, przy ulicy Trębackiej położonej, ośmiela podpisanego, iż nie zaszczytł domieść Łaskawej Publiczności że na nadchodzące Święta 25 x. s./6 Stycznia t. r. dostać będzie można **STRUCLI**; nadto w piekarni tej dziennie wypiekają się na sprzedaż **BUCZKI** rozmaite iako to: Siedleckie, Berlińskie, Karlsbadzkie na mleku, Montowe, Poznańskie, i inne, przytem **CHLEB** z pyłkowej mąki zmiętych wodnych, która ma to pierwszeństwo i dogodność, że im chlebek czerstwiejszy tem większej nabiera białości i smaku. *B. Fritsch*

Dokładnie wysuszone ziarno na porter, piwo, lub wódkę głównie wpływa na dobroć wyrobków. Surowe i oszczędzające użycie materiału opałowego, są główną tego podstawą. Znane **LASSY** na sposoby Angielski urzadzone, mają swoje korzyści, lecz oszczędnością paliwa zalecać się nie mogą. **LASSY** przed nas ulepszone iako najkorzystniej odpowiadają swemu przeznaczeniu; w czem odwołuemy się do osobli

które od nas takowe nabyły. Mając dobro ogółu na względzie, powinnością jest naszą zawiadomić Szanownych Obywateli, jako też Fabrykantów w Królestwie, iż wszelkie obstalunki na czas zamówiony, jak najspieszniej obowiązujemy się wykonać. Oprócz tego artykułu w fabryce naszej pod Nr 413 Lite. G. przy ulicy Targowej, dostać można gotowych PYTELI, ZUBRÓW, TKANIN na formy do papieru, do czyszczenia zboża, HAFÓ do gruzu, PRZETAKÓW do przesiewania kości palonej, gipsu it. p. za najpomierniejszą cenę. — Tomasz F. P o k r z y w a.

KOCZ z wszelkimi rekwizytami do podróży, i KARETA podwójna, w dobrym stanie; do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13.

Upoważniony rekrupsem Kommissji Rz: Przycho: i Szarhu pod d. 7/10 b. m. do drukowania Instrukcji Kontrolnej pasu granicznego i wewnętrznego handlu Królestwa Polskiego, donoszę iż tylko w Drukarni pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, takowe jest do nabycia. Osoby z prowincji życzące takowych Exemplarzy, raczą się franko zgłaszać. Instrukcja dla Straży granicznej jest już pod prasą.

A. Bentkowski.

DOMINA i KOSTIUMY w rozmaitych kolorach, zupełnie nowe, w najświetszym guście zrobione, których właścicieleki nie szczędziły kosztu ani pracy tak w doboraniu materji, jako też przy ozdobieniu haftami złotymi, srebrnymi, blondynami i t. p., a o czem każdy z lubowników zabaw karnawałowych naocznie przekonać się może, są na następujący karnawał do wynajęcia w MAGAZYNIE STROJÓW na Krakowskim Przedmieściu wprost b. Konserwatorjum Nr. 454 pod firmą: Malinowska i Zadzębska.

Podpisani mają zaszczyt oznajmić niniejszem, iż znajdują się w konieczności odwołać upoważnienie udzielone Aientowi swóiemu w tutejstem mieście, nie dla tego wszelako, żeby z postępowania tego nie byli zadowoleni, albowiem przeciwnie wdzięczni mu są za tego gorliwość. Upraszają zatem podpisani, aby oddad wszelkie zlecenia bezpośrednio do nich adresowane były, zapewniając również iak dotąd najrzetelniejsze wypełnienie. — Warszawa d. 2 Stycznia 1839 roku. Lichtenstejn et Vialars w Montpellier.

Die Unterzeichneten bedauern sich, hiermit ergebenst anzuzeigen, dass sie sich bewogen gefunden, iedoch keineswegs aus Unzufriedenheit gegen ihren bisheri-

gen Agenten, dem sie im Gegentheil ihren Dank fuer seinen Eifer abstaten, ihre Agentur auf diesem Platze aufzugeben, bitten mithin um gafaellige direkte Einsendung der Auftrage, und versprechen nach wie vor die reeelste Bedienung. — Warschau d. 2 Januar 1839. Lichtenstein et Vialars in Montpellier.



SZAFY szklanne wraz z rekwizytami niezbędnymi do handlu Norynberskiego, są z wolnej ręki do sprzedania za bardzo pomierną cenę w domu pod Nrem 649, przy ulicy Przejazd.

Nowy Skład FRUKTÓW Gołębiowskiego przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, obok Kapucynów, w pierwszej bramie, w piwnicy po lewej stronie, otworzony został; dostać w nim można wybornych gatunków różnych JABŁEK, GRUSZEK, oraz suszonych Śliwek i Gruszek na maszynie, za pomierną cenę. Skład otwarty od godz: 8 z rana do 7 wieczorem.

Uwładam się, iż w okolicy za Żelazną Bramą, w domu Ner 978/9 narożnie przy ulicy Grzybowskiiej i placu targowym wiktuałów, w bliskości Targu Grzybowskiiego położonym, Antoniego Podbielskiego własnym, otworzonym został nowy ZAJAZD pod nazwą ZAJAZD SANDOMIERSKI, w którym podróżni znajdują ciepłe mieszkania i najdogodniejsze Stajnie i Wozownie, wszystko za cenę bardzo umiarkowaną.



Przed 6cią miesiącami przybłąkała się do mnie Wyzlica, gładka, biała, z kasztanowatemi łapani; wzywam Właściciela onej, aby w przeciągu 8miu dni, udowodniwszy że Wyzlica ta jest jego własną, takową za zwróceniem kosztów żywienia i niniejszego ogłoszenia, odebrał; w przeciwnym bowiem razie, uważa ją będę za moją własną. W Radzyminie d. 23 Grud./4 Stycz: 1839.

P. Zatoński.



PIES rassy angielskiej, z dużym łbem, łatką kasztanowatą na prawem oku, nazwiskiem Wejt, w tych dniach zginął. Kto go odda na Miodową ulicę do domu Kochanowskiego Nr 484, na 1sze piątro, otrzyma nagrody dukata.



WYZLICA mająca sierść brunatno-białą w centki, 3 łaty kasztanowate, iedną na tyle, 2ga na boku, a 3cia na przedniej łopacie, uszy kasztanowate, nad oczami żółte centki, a tylnych nóg rysie pazury, pod brzuchem wyrost wielkości orzecha włoskiego, od dni kilkunastu zginęła. Właściciel teje uprasza ni-

niejszem tego, ktokolwiek by posiadał o niej jaką wiadomość, aby raczył donieść o tem Rzeczydomu Nr 372, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, za co oprócz wdzięczności otrzyma nagrody złp. 30.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

MEBLE ieszionowe, jako to: Szafy duże, łóżka rozkładane, Komody, Szafki mniejsze do książek, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1401.

CHUSTKA ciemno zielona, tybetowa ze szlakiem przyszytym, dość duża, przypadkowo zginęła; kto by taką posiadał, raczy oddać pod Nr 480, do Apteki.

Z Biura Informacyjnego.

Pragnąc odpowiedzieć godnie zaufaniu Osob, które łaskawie włożyły na mnie obowiązek podług wskazanych śladów wyszukiwania i wyjmowania AKT z różnych grodów, przedsięwziętem podróż do Gubernji Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Podolskiej, jako też do Galicji Austriackiej. Tam pilnie przezebrałem Akta, ustanowiłem czynnych Korrespondentów, którzy zastąpią mnie wszędzie w dopilnowaniu Kwerend pospiesznych, i mam przekonanie sumienne, że prawie wszelkie komisyy z pomysłnym skutkiem ułatwić potrafię, a nowe stosownie do naszego prawa o Szlachectwie poczynione wypisy z summarjuszów Grodów rozmaitych o wiele wzbogaciły nabyte przezemnie lub nagromadzone wskazówki akt legitymacyjnych. Przytem mam zaszczyt nadmienić, że od chwili powrotu, zająłem się czynnie kończeniem poruczonych mi osobiście lub bezpośrednio do mego Biura nadsyłanych interesów. J. Kaczanowski.

Potrzebny jest NAUCZYCIEL do udzielania korepetycji Uczniowi z Gimnazjum, który prócz tego, żeby znał języki francuzki i niemiecki; bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 791, na lem piątrze od frontu.

KOCZ na dartym dragu z fordekkiem, porządny, w dobrym stanie. KARETA na saniach wygodna, porządna, zupełnie nowo urządzona. 3 KONIE gniade, oraz 4 CHOMONTY Ruskie. BRYCZKA mała na iednego lub parę koni, to wszystko jest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość u Lakiernika Gytnera w pałacu Karasia na Krakow: Przedmieściu.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 1. TEATR WIELKI. Dziś 36 raz *Galganduch*. Dla słabości J. Panny *Dobrzańskiej*, nie dany *Parawjedes*. — Jutro 21 raz *Czemuś nie była Sierotą*. 12 raz *Młoczarzka Szwajcarska*.

TEATR ROZMAIŁOŚCI. Jutro 33 raz *Zachód słońca*. 21 raz *Młeczna siostra*.

Jutro MASKARADA. O wpół do 12 w Rozmaiłości *Pr...* z *sen*.

HERKULES *Rappo* dziś i jutro w b. Konserwatorjum. FIGURY woskowe na Plómaczkim dziedzi.

STAROZYTNOSCI PRZEDCHRZESZCJAŃSKIE, w Sklepie Ubogich na korzyść Szkołki Dobroczytności.

Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż od Nowego roku w każde Święto w Ogródku *Zielonym*, będzie można dostać różnych POTRAW, a szczególnie, dobrego PONCZU, z CIAST MERYNGÓW i PACZKÓW Wiedeńskich. *Ipnarski*.

F. Schultz ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że u niego w Oranżerji w Powązkach, jutro grać i śpiewać będą *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc*. Zacznie się o godzinie 3 z południa.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc*, od godziny 5tej.

Dziś w Kawiarni w domu naroznym *Lilpopa* przy ulicy *Bieląskiej* i *Plómaczkiego* Nr 600, *Familja Nitnerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *LWA* obok Zamku wprost Króla *Zygmunta*, *Bracia Łalowscey* odegrać najnowsze wyjątki z *Oper*, oraz *Walce* *Strausa* i *Lannera*. Zacznie się o godzinie 5 wieczorem.

Familja Ritzinger i *Freudentusch*, jutro grać i śpiewać będą w Lokalu *P. Ohma* za *Wolskimi* rogatkami. Zacznie się o godzinie 3 z południa.

Dziś w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy *Podwałe* Nr 525 wprost domu *Zajdlera*, *Panny Haze* grać i śpiewać będą, przytem *P. Krahl* gwizdać będzie przyjemnym głosem podług własnej metody kilka wyjątków z *Oper*, a *PP. Haze* kilka sztuk solo na *Wjolonczelli*. Przytem dostać można *PONCZU* *HISPAN*.

Jutro dany będzie *BAŁ* przy ulicy *Krakowskiej* Przedmieście pod Nr 435, wprost *Dobroczytności*, na który niżej podpisana zaprasza Szanowną Publiczność.

M. Borowska. Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* pod Nr 550 SNIADANIE: Indyk z róz: faszero: z safa; Zając z porzdełwą, *Kwiczoły* skierniew; *Zrazy* a la *Nelson* z grzyb; lub z pieczarkami, *Potrawa* z pulard, *Flaki* z pieca i z wyczwarz; *Rozbratel* z kornisz; *Jaja* na buljonie. *Familja Nitnerów* grać i śpiewać będzie podczas *Sniadania* i *Obiadu*.

Jutro u *handlu Maiewskiego* przy ulicy *Bednarzkiej* *Paszet* ze zwierzy: na gorąco z chrza; *Jarzabki* z wiece; *Zając* z podle; lub safa; *Indyk* faszero; *Poledwica* chrzano: *masł*; *Kotlety* z grosz; i *marchew*; *Potrawa* po *radziwiłowski* i *Flaki* z *pulpetami*.

Dofęcza się *TABELLA* 5 kl. Loterji.